



Las Państwowe

zapraszamy



Strona nadleśnictw Maskulińskie i Pisz



Leśniczy to też strażak!



Wiosną w lesie bywa bardzo sucho, często wystarczy tylko iskra, by sponęło kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt hektarów lasu. Zagrożenie pożarowe największe jest wczesną wiosną i latem. Po zejściu śniegu, tuż przed pojawieniem się świeżej roślinności w runie leśnym występuje dużo łatwopalnych materiałów: opadłe liście, drobne gałęzie, sucha roślinność zielna. W miarę rozkwitu i wzrostu roślinności runa leśnego zagrożenie maleje. Latem znów może wzrosnąć przy wysokich temperaturach i silnych promieniowaniach słońca. A gdy dojdzie

do tego brak opadów? Wtedy wystarczy już tylko mała nieroztropność i nieodpowiedzialność, a część puszczy pochłonie pożar. To ludzie są bowiem najczęstszą przyczyną ich powstawania. Odpowiadają za 90% pożarów w lasach; wiosenne wypalanie traw, umyślne podpalenia, rzucony niedopałek papierosa – to główne przyczyny. Pożar lasu to ogromna strata dla przyrody. W przeciągu chwili zniszczone zostaje to, co przez wiele lat tworzyła przyroda. Spalają się drzewa, krzewy, ściółka, wierzchnie warstwy próchnicy oraz wszystkie organizmy.

Większość z pożarów jest wykrywana i gaszona w zarodku, dzięki sprawnemu systemowi przeciwpożarowemu. Szybki system wykrywania i alarmowania o pożarze zbudowany jest dzięki wyszkolonym ludziom oraz posiadaniu nowoczesnego sprzętu.

W ramach profilaktyki Nadleśnictwo Pisz prowadzi specjalne dyżury przeciwpożarowe i monitoruje tereny leśne z dwóch wież obserwacyjnych. Jedna ustawiona

jest w miejscowości Szeroki Bór, druga znajduje się w miejscowości Pogobie Średnie (obie są wyposażone w kamery przemysłowe). Puszcza Piska podzielona jest siecią pasów przeciwpożarowych, uzupełnioną punktami czerpania wody.



Ze względu na duże zagrożenie pożarowe, lasy Nadleśnictwa Pisz mogą być objęte okresowym zakazem wstępu do lasu. O zakazie wstępu do lasu informuje się w lokalnych mediach i na specjalnych tablicach ustawionych przy drogach wjazdowych na teren leśny.

Wszyscy leśnicy są włączeni w system przeciwpożarowy. Gdy osoba obserwująca

obraz przesłany z wieży, w punkcie alarmowo-dyspozycyjnym, dostrzeże dym lub gdy telefonicznie zgłoszony zostanie pożar w lesie, to leśniczy udaje się we wskazany rejon sprawdzić, co się dzieje. Upewnia się, gdzie dokładnie wybuchł pożar. Zależnie od sytuacji albo odwołuje alarm, albo organizuje akcję przeciwpożarową. Wzywana jest straż pożarna. W przypadku większych pożarów do akcji gaśniczej zaangażowany jest także samolot z lotniska w Rostkach, który może przenieść średnio 2000 litrów wody. Po ugaszeniu ognia na pożarzystku grupa ludzi dogasza tłące się fragmenty ściółki. Obserwacja może trwać nawet przez kilka dni. Nie można dopuścić do ponownego powstania pożaru.

Stopień zagrożenia pożarowego lasu określa się w czterostopniowej skali (III - duże, II - średnie, I - małe, 0 - brak), na podstawie pomiarów wilgotności ściółki leśnej i powietrza. Okresowy zakaz wstępu do lasu wprowadza nadleśniczy przy ogłoszeniu trzeciego stopnia zagrożenia pożarowego, jeżeli przez kolejnych 5 dni wilgotność ściółki mierzona o godzinie 9.00 jest niższa od 10%.

*Anna Niebrzydowska
Nadleśnictwo Pisz*

